http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

GRONA Z KINNEROTH

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

IDON

GRONA Z KINNEROTH

...I SZEDŁSZY Z NEHEL ESCHOL URŻNĘLI GAŁĄŹ WINNĄ Z JAGODĄ JEJ, KTÓRĄ NIEŚLI NA DRĄGU DWA MĘŻOWIE; Z MALOGRANATÓW TEŻ I FIG MIEJSCA ONEGO NABRALI.

Num. XIII. 24.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
Biblioteka
ul. [illegible] Nr 72
00- [illegible] Warszawa
Tel. 26-68 63, 26-52-31 w. 42

WARSZAWA
DRUK WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA
ARTYSTYCZNO-WYDAWNICZEGO

1901

http://rcin.org.pl

Дозволено Цензурою.
Варшава, 22 Мая 1901 г.

http://rcin.org.pl

Jak wieszczy syn Kaina z harfą się tułałem,
Szukając dawnej ścieżki do złotego raju —
Widziałem z dolin śnieżne szczyty Himalaju,
Pastwiska patryarchów w wieńcu gór widziałem;

Daremnie jednak harfę mą dostroić chciałem
Do szemrzącego dźwięku srebrnych fal ruczaju,
Co do snu kołysały wśród świętego gaju —
Stęskniony za nieznanem złote struny rwałem.

I idąc w dal, nareszcie ziemię tę ujrzałem,
Gdzie mleczny i miodowy zdrój obficie spływa,
Gdzie świeci blaskiem niebios toń Jordanu żywa,

Gdzie Bóg, chcąc we zwierciadle odbić się wspa-
[niałem,
Krajobraz barwił w blaski misternego szkliwa...
Spocząłem tu..... i tęsknę znów za ideałem....

http://rcin.org.pl

PUSTYNIA.

Mens agitat molem.
Vergilius.

I.

Skwar. Powolnie i mdławo dromader zdyszany
Po żwirze rozpalonym, czerwonawym kroczy;
Stanął. Pielgrzym znużony odkrył senne oczy:
Przed nim pomyka pochód dziwnej karawany.

Jezdzca o dwóch opacznych głowach dwa turbany
Wieńczą, na garb wielbląda drugi garb się tłoczy—
I ciągnie lud centaurów barwnych w dal przezroczy,
W kraj szemrzących strumyków, kraj zaczarowany.

Tam fale połyskują aureolą złotą,
Promienią się nadbrzeża murawą zieloną,
I unosi się w błękit palm wysmukłych grono....

Znikło wszystko!... To fantom, stworzony spiekotą—
Gra form materyi, które w morzu ducha toną—
Złuda zmysłów,—bo tylko sam duch jest istotą!...

http://rcin.org.pl

In ipso enim vivimus et
movemur et sumus.
Act. Apost.

II.

Wieczór. Nie czuć w pustyni zabójczej spiekoty,
Przekształcił się wnet piasków krajobraz ponury:
Krwawe słońce zapada za omglone góry,
I złocistem zarzewiem zapala namioty.....

Skrży się na ziarnkach piasku kruszec szczerozłoty,
Przenika sad jałowców, dzierzga złotem chmury;
I wznosi wielbląd szyję, jak ptak złotopióry,
By ku blaskom zachodu swe rozwinąć loty.

Tak duch—pierwiastek życia wyższego nadziei
Ożywia ciała, tlejąc w atomach kamyka,
Rozpala się w roślinach, a zatem z kolei

Zwierzęta ogniem, ludzi płomieniem przenika;
Ziarnko piasku się żywi skrą tegoż płomyka;
Co i mistrz żądnej wiedzy królowej Sabei...

http://rcin.org.pl

Laetabitur deserta et invia
et exultabit solitudo et
florebit quasi lilium.
Isaias.

III.

Dzień uciekł za widnokrąg oranżowym szlakiem,
Zapadła nagle w otchłań przestrzeń nieprzebyta,
I usnęła pustynia w cienie mgły spowita,
Ukołysana srebrnym dużych gwiazd orszakiem.

Ogniska ziemi strachu! tu nad zodyakiem
Pogrążał się w badania przemyślny kuszyta,
Tu zobaczył prastary pasterz synaita
Płomień boski, gdy stanął przed cudownym krza-
[kiem!...

Błysnęło.... to schylony nad kolebką ducha
Roztoczył nagle anioł skrzydła-błyskawice,
I duszą matki drgania jego tętna słucha....

On ryje niemowlęciu w głazach praw tablice,
By przejść przez obszar, który pustka dzierży głucha,
Nim anioł wyższych chorów poda mu prawicę...

http://rcin.org.pl

KARMEL.

Gloria Libani data est ei,
decus Carmeli et Saron.
Isaias.

I.

Nad falą wysp narodów wznosi się błękitną
Olbrzymim statkiem ogrom Elijasza góry,
Wyrwami i głazami szarych grót ponury,
Poprzecinany lasów roślinnością szczytną:

Tam między bazylijką anemony kwitną
Pod parasolem sosen. W dole Kajfy mury
Bieleją wśród różannych sadów jej purpury,
Źródłami i murawą słynnych axamitną.

Lecz owych dni ognistych dzisiaj duch nie wionie
Gdy kraj pozbawił prorok trzyletniego plonu,
Bo nawy ster ujęły pełne łaski dłonie

Królowej, która błyszcząc z karmelskiego tronu,
Posiadła kraśny Liban, balsam róż Saronu
I jasno-szafirowe wysp narodów tonie....

http://rcin.org.pl

Quae est ista, velut aurora consurgens?

II.

Oranżowymi blaski zorzy na błękicie
Jaśniejesz nam Królowo świętej góry — ave! —
Purpurą rozpędzając kręgi chmury mgławe,
I zapalając śniegi na Libańskim szczycie;

Powiewy wiatru świeże, budząc nowe życie,
Ruszają wieńce sosen i kołyszą trawę;
I mieni się czerwienią morze zielonawe,
Ujęte w odnóg góry lśniącym chryzolicie.

Gdy nad Saronem błysło Twoich lic odbicie,
Zamilkło ze czcią ptasząt zorzy grono żwawe,
Co zwykło śpiewać w różach dzwięczny hymn o świ-
[cie....

O gwiazdo, która wiedziesz karmelową nawę!
Jak błogo Cię tu widać w rajskich dusz zachwycie,
Śród kwiecia łąk Karmelu!... uwielbiona... ave!...

http://rcin.org.pl

JORDAN.

I.

Twej kolebki gór tytan z czołem uwieńczonem
W błyszczące śniegi strzeże toni Jana sina,
Jego wyrw potokami twych bagien nizina
Zasila się; — olbrzyma zwą białym Hermonem.

U stóp jego nabrzmiewasz modrem jezior łonem,
Za któremi czernieje namiot beduina,
I kryje się wód lilja, papyrus i trzcina
Pod białawych wyziewów przezroczym welonem.

Twój nurt lśniącemi śniegi Hermonu wezbrany,
Jak niebo, skąd się rodzi, błękitny, promienny,
Przebiega wartkim prądem krajobraz uroczy;

Lecz tam, przy ujściu, straci wyraz nieskalany,
I zginie w martwem morzu, zamulony, senny....
Tak urok świata duszę nieskażoną mroczy....

http://rcin.org.pl

Nisi Dominus exercituum reliquisset
semen, quasi Sodoma fuissemus.
Isajas.

II.

Zielono, ale cicho w Jordańskiej oazie:
Słychać nawet brzęk ważek, co nad świętą tonią
Błyszczą tęczami skrzydeł i ćmy mszycy gonią,
Lub szmer chyżej jaszczurki na nadbrzeżnym głazie.

Stało się jak grzmiał Chrzciciel na puszczy w extazie,
Że przeminie kwiat pyszny z swą cudowną wonią —
Nie sady już, lecz trzcina z sodomską jabłonią
Stanowią dziś tło roślin w smutnym krajobrazie.

Wśród wierzb, zielonych leszczyn i ponurych wrześni
Senna rzeka pomyka fale swe błotniste,
Zlekka muskając koprów nadbrzeżnych badyle,

I ciągnie z nurtem plamy zielonawej pleśni,
Aby jak grzechy, zmyte w Twej chrzcielnicy Chryste,
Pogrążyć je w głębokiej sodomskiej mogile.

http://rcin.org.pl

III.

MARTWE MORZE.

Zbliżam się do smolnego martwych wód siedliska:
Nurtu strzegą gór złomy, straszne w swym ogromie,
Tchnąc siarczystym płomieniem, co buchnął w Sodomie,
I bucha, zda się, w nurcie i u wód łożyska.

Chociaż Pan nowych przekleństw na ten kraj nie ciska—
Grot starodawny ciągle wkoło drży widomie
Na białem wzgórzu Judy, na moabskim złomie
I na całunie płynu, co z piekieł wytryska.

Próżno tu szukasz życia najlżejszego śladu:
Te drzew oschłych skielety, co fala kołysze,
Jako chłodnik dla siebie śmierć sadziła blada—

Tu byś wdzięcznie powitał zjawienie się gadu,
Gdzie na płachcie wód białych, klijowatych pisze
Duch plamami lśniącemi w barwy tęczy: biada!...

http://rcin.org.pl

BETHLEHEM.

I.

O święta ziemio Judy na tle przezroczystem
Błękitu twego nieba widzę znów obrazy
W dzieciństwie mojem złotem snute tyle razy,
I widzę cudniejszemi w świetle rzeczywistem...

Tu drżąca Ruth zbierała kłosy na złocistem
Booza polu, gdzie wśród kwiecia sterczą głazy,
Ztąd niby marmurowa statua bez skazy,
Patrzyła na swe góry, lśniące ametystem.

Wśród wzgórz okrągłych, szarych Dawid pasł swe [trzody;
I tu przekładał hymny na muzyczne dźwięki;
Ztąd jego się królewskie rozkrzewiło plemię;—

Tu jego potomkowi nie dał gród gospody,
Gdy gwiazda Jakóbowa wzeszła od stajenki....
O nieśmiertelnym blaskiem lśniący Bethlehemie!...

http://rcin.org.pl

II.

SADZAWKI SALOMONA.

Pomiędzy dzikie, nagie, rozpalone góry
Wcisnęła się dolina, tworząc kręte rowy
W szarawych skał urwiskach, tam Salomonowy
Zdrój tryska dotąd zdobny w dawny baszt i mury.

Fontanna jeszcze poi te kamienne rury
Olbrzymich cystern, które rodzaj Enakowy
Przekazał naszym czasom. Wiecznej tej budowy
Dokonał znać stworzonej świeżo syn natury.

Zstępują tarasami na dół trzy cysterny,
Pomiędzy trzciną chciwą nędznych resztek wody
Do „zamknionego sadu“ króla i poety.

Niestety! dzisiaj strumyk zwija się mizerny,
Gdzie niegdyś były gaje, wonnych ziół ogrody
I żaby i koniki wtórzą mi: „niestety!“

http://rcin.org.pl

III.

URTAS.

Niestety! marnie znika wielka ta potęga,
Co jeszcze nam jak zachód oranżowy świta....
„Gdzie dom cedrowy w sadach?“ smutny pielgrzym pyta,
„Gdzie wpośród gron cypryjskich złotych drożyn wstęga?“

„Gdzie głos synogarlicy, co w głąb serca sięga?“...
Niestety! z księgi dziejów czas nam kartki chwyta!
Lecz przetrwa wieść o księdze nigdy niespożyta,
Jak fjoletowe góry krańców widnokręga,

Po za któremi trzody pasie moabita.....
A w niej zaklęte wiecznie płacz i śpiew weselny—
Płacz śmierci, śpiew tryumfu, co po śmierci świta.

I płacze twór i śpiewa duch nasz wiecznie dzielny,
I na stworzenia gruzach pyszniej znów rozkwita,
I do boskiego celu zdąża nieśmiertelny....

http://rcin.org.pl

IV.

MOGIŁA A. RATISBONNE w AIN-KAREM.

PIELGRZYM.

Zkąd drzew różkowych świeży wieniec i napali
Na stokach wzgórz szarawych — strażów Ain-Karemu,
I czyj nagrobek z głazu w lasku tym, i czemu
Zieleni w tem ustroniu chamsin nie wypali?....

CÓRA SYONU.

Tu leży mąż, co przyniósł nam z za morskiej fali
Krzyż z sercem — herb Maryi z nieba dany jemu,
By serce dać sierocie, wdowie, ubogiemu,
A ciężki krzyż dźwigając, świecić im z oddali.....

Gołąbką, co anieli w zdroju łask kąpali,
On błysnął nam z gałązką życia, jak Noemu,
I tu nasadził wieczną różdżkę wśród górali.

I pałał i oświecał tych, co w mroku spali....
Podobny świecznikowi siedmioramiennemu,
On „Urim“ był i „Thummim“ w cieniu tych napali.

http://rcin.org.pl

NAZARETH.

I.

Od krańców widnokręgu Ezdrelońskie błonie
Faluje jasnem morzem rozkosznej zieleni
Niw jęczmiennych, wśród których kraśny mak się mieni,
Złoci się blady gwiazdosz i zawilec płonie.

O pasmo gór szarawych te roślinne tonie
Rozbiły się, lecz perły barwistych strumieni
W zapędzie swym okryły część skalnych kamieni,
I nagie wzgórza w wonne zmieniły ustronie.....

Tam między skał dolina kwiecistą zatoką
Roztacza się przed białą mieściną górali,
Zkąd dolata woń mięty z smutnym trelem fletu;

Za miastem smug pomarańcz, jak dosięgnie oko...
Te domki, niby grono przejrzystych opali
Wśród szmaragdów doliny—domki Nazaretu....

http://rcin.org.pl

II.

Na wzgórzach tych rozkwitał cichy i nieznany
Nadobnym kwiatem wiosny świętej Syn Dziewicy,
I wzrastał okolony cieniem tajemnicy
Pod gałęzmi rodzimych granatów chowany;

Ztąd On mile poglądał na kwitnące łany,
I słuchał zdala jęku skalnej gołębicy,
Ztąd patrzył, jak przed świętem do Bożej stolicy
Na wielbłądach z pustyni mknęły karawany;

Ztąd w głębokiej zadumie od wdzięcznego sadu
Zwracał On na górzysty smug fijoletowy
Dziecęce swe oblicze, boskością natchnione,

I badał mgławy Tabor i szczyt Galaadu,
Gdzie miał Go wieńczyć Ojciec blaskami Jehowy...
I tam już począł nosić krwawą mąk koronę....

http://rcin.org.pl

III.

Błysło słońce spiż głosi „Anioł pański ranny,
Spieszą wdziękami sławne Nazaretu córy
W jasnobłękitnych szatach, w tunikach z purpury
Napełnić swoje dzbanki ze świętej fontanny.

Tak śpieszyła Marya. Hołd Jej nieustanny
Przechowała mieścina, jak Jej domku mury,
Co zda się jeszcze strzeże anioł złotopióry —
Więc nazwano fontannę „zdrojem Świętej Panny".

Patrz! jak wraca radośnie zwinna kanefora,
Lekko unosząc dzbanek pełny na ramieniu;
Błogo jej, — ona w skarby nadziemskie bogata...

O zdroju życia! dla nas, których zwątpień zmora
Pali, zabraknie-ż kropli w piekielnem pragnieniu
Wśród nieustannych skwarów tej pustyni świata!...

http://rcin.org.pl

TYBERYADZKIE MORZE.

I.

W szmaragdowe pagórki oprawione tonie
Szafirowego lustra wód Tyberyady
Lśnią, jak w czasie cudownej Chrystusa biesiady,
Gdy chleb rozdawał tłumom w uczniów cichem gronie.

Tu niósł Go chyży żagiel na pustyń ustronie,
Tu słuchały Go żądne wielkich prawd gromady,
Tu po długiem czuwaniu spracowany, blady
Spoczywał On na brzegu kwiecistego łonie....

O morze, co odbijasz wiecznych gwiazd promienie,
W gruzach leżą korynckie twoich miast kolumny
Wśród lasu oleandrów, koprów i bodziaków.....

Na brzegach twych zielonych mieszka zapomnienie;
Lecz świeci wiecznie Słowo, Co zgięło świat dumny,
Słowo, Co Mistrz przekazał garstce twych rybaków.

http://rcin.org.pl

II.

Każdy naród otrzymał od Boga pewne morze, lecz morze Kinneroth (Tyberyadzkie) sobie, jako klejnot zostawił Jehowa.
Rabiniczne podanie.

Po roziskrzonej toni wietrzyk łódź mą goni,
Igrając białym żaglem; nikną ciche sady,
Tulące opalowy gród Tyberyady—
Sam tylko Hermon broni zdala tych ustroni.

Zbaczamy ku pagórkom wschodnim, pełnym woni,
Co w swych roślinach boskie przechowują ślady,
Gdzie wśród zielonych błoni buja kwiat iskroni,
Przy którym i złotogłów Salomona blady.

Na turkusowe fale z promieniami znoju
Przedziwnej ciszy tchnienie słońca ślą płomienie,
Jak Ten, Co przyniósł z ogniem ludziom dar pokoju...

Gdzie skrzydeł Seraficznych było słychać drżenie,
Gdy w uroczystym słuchał Jego tłum nastroju,
Zaległo odtąd wieczne, wieczne—ah! milczenie....

http://rcin.org.pl

JERUZALEM.

I.

Sustulit me in spiritu in montem magnum et altum et ostendit mihi civitatem sanctam Jerusalem.
Apoc.

Jak ptak olbrzym mój chyży dromader przelata
Głazów skalnych przestrzenie, zbóż zielone niwy,
Wyspy różowej gduły, złocistej leliwy
I modrego kosaćca, co się z zielskiem splata;

Przepaść!... w głębinie groby dołu Jozafata,
U stóp mych wśród kamieni Ogrojca oliwy
I wyschły Cedron,—zdala niebios błękit żywy
Odbija miasto, w którem stał się okup świata.

Poznaję mur zębaty świątyni obwodu,
I nad Grobem rząd kolumn, błyszczących opalem,
I — „via dolorosa“ w aureoli wschodu....

W oddali nowe miasto ściska serce żalem—
Cóż! — chociaż krzew zwątpienia rozgości wśród [grodu —
Będziesz wciąż lśnić urokiem święte Jeruzalem.....

http://rcin.org.pl

II.

Inundatio camelorum operiet
Jerusalem, dromedarii Madian
et Epha de Saba venient.
Isajas.

Na żywem tle błękitów grodzie Bożej góry
Jak słońce dnia wieczności świecisz się wspaniale,
W chryzolitowych ulic kąpiąc się krysztale
I wznosząc na dyamentach barwnych święte mury:

Otwiera bram twych perły anioł złotopióry
By przyjąć karawany, niby szumne fale,
Co ślą ku tobie ciągle ziemskich pustyń dale
— Radośny lud królewskich wieńców i purpury.

Lecz nie tak mi się wdzięczy róż Edenu strefa,
I jaspisowych blasków miasto tajemnicze
Jak cudny jego Książę—cichy Król pokoju....

O lotni wielbłądowie Madyan i Epha!
Zanieście mię przed Jego pełne łask oblicze,
Bom ustał od zmęczenia wśród pustyni znoju.

http://rcin.org.pl

III.

Gaudent vehementer cum invenerint sepulcrum.

Hiob.

Ze słonecznego placu do krainy cienia
Przez bronzowe podwoje tytanicznej groty
Pobożna ciżba płynie. Blask szkarłatno-złoty
Świeczników niezliczonych bije od sklepienia.

Tu tchną urokiem niebios: lochy, upiętrzenia,
Rząd kolumn i obłęków marmurowe sploty,
Sterczący nad płytami nagi głaz Golgoty,
Dół Krzyża i najświętszy kamień namaszczenia!...

Od krańców ziemi tłumy śpieszą z rzewnem łkaniem
Po stopniach w dół, do groty wązkiej wśród kaplicy—
Jest-to świątynia świętych wielkiej tej świątnicy:

Ludzkości życie błysło nowem ztąd świtaniem,
Świat stary runął z wiecznej prawdy zwiastowa-
[niem
I poznał człowiek siłę Krzyża tajemnicy.

http://rcin.org.pl

IV.

O crux ave, spes unica!

Więc tu szabatu Twego purpurowe łoże
I wóz Twój tryumfalny Królu z berłem Krzyża,
Co blaskiem swym rozumy i dyademy zniża,
I z łuków, strzał i tarczy czyni swe podnoże!...

O słońce gór wieczystych, Zbawicielu, Boże!
Włóż na mnie lekkie jarzmo, co ku Tobie zbliża,
By dusza, jako owa wielbłądzica chyża,
Nie poszła szukać paszy na dzikie bezdroże....

Tam wzrok omglony nęcą nowe wciąż miraże
I giną, zostawiając gorzki ból zwątpienia;
O niech nie szukam prawdy w ich czarownym grobie!...

Niech nęci mię Twój namiot, święte Twe ołtarze
Niech mówię z Twoim uczniem: „w Tobie dział
zbawienia,
„W Tobie droga i prawda, istne życie w Tobie!...“

http://rcin.org.pl

GETHSEMANI.

To była noc miesięczna. Jeruzalem
Sród wieńca gór
Pałało blaskiem; świecił się opalem
Świątyni dwór,
Ozdobny w wino z szczerozłotem gronem.
Koryncka sień
Marmurowego gmachu nad Syonem
Rzucała cień
Na tło posadzki barwnej kolumnady.
Świetlana toń
Zalała baszty, pełne kwiatów sady
I dolną błoń.
Napędzał z wonią powiew wiatrku świeży
Rój świetlnych mar....
I nawet wartę Antonijskiej wieży
Zdjął nocy czar.

* * *

To była noc spokojna Parascewy;
Sen objął gród;

http://rcin.org.pl

W namiotach tylko święte do snu śpiewy,
Gdzieś nócił lud.
Lecz nie śpią starce złej kapłanów rady:
U złotych drzwi
Spór wiedzie z nimi chciwiec, dziki, blady
O cenę krwi.
Skończono! zdrajca dopiął swego celu
I z sali zbrój
Na czaty z służbą śpieszy do Ophelu
Jak nocny zbój.
I gdy świątyni przebył dwór i kramy,
Za bramą stad
Przeliczył srebro władzca Haceldamy
I wskazał sad...

* * *

To była noc paschalna, noc ofiary;
Sen zmorzył gród.
W oliwach świetlne majaczyły mary:
Proroków lud
Powstawał z grobów dołu Jozafata.....
I wyrzekł głos:
„Baranek Boży gładzi grzechy świata
„Przyjmując cios...“
A tam w ogrodzie postać Męża blada
Wśród gęstych drzew
Wyciąga z modłą ręce, na twarz pada
I leje krew.....

http://rcin.org.pl

A nad Nim ciążąc chmurą przyszłe wieki
Gór kryją szczyt.....
Lecz Boże, Boże! jeszcze jak daleki
Jutrzenki świt.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

BURZA.

Na Libanie.

Siedziałem samotny na bryle granitu,
Nademną srożyło się mroczne przestworze,
A w dole kipiało pieniące się morze...
Siedziałem samotny na bryle granitu:
Wiatr świstał po górach i szumiał w sośninie,
I, wyjąc żałośnie, wirował w głębinie
We wściekłej z nurtami siwemi przekorze...
Siedziałem samotny na bryle granitu,
Nademną srożyło się mroczne przestworze.

Nie sposób już dojrzeć ni skrawka błękitu,
Bo starły się w walce żywiołów tytany,
I słońce schroniło się w mgieł oceany;
Nie sposób już dojrzeć ni skrawka błękitu,
Lecz tylko błysk mieczów śród nocy welonu,
Gdy z rykiem kruszyły się cedry Hermonu
Od gromu oręża i drżały rydwany;
Nie sposób już dojrzeć ni skrawka błękitu,
Bo starły się w walce żywiołów tytany!

http://rcin.org.pl

Duch walki się wzmagał od dołu do szczytu,
I hufy dwóch wojsk potykały się lotem,
I szturm się przewalał z straszliwym łoskotem...
Duch walki się wzmagał od dołu do szczytu:
Pierzchały wciąż hufce i znów się sprzęgały,
Szły wzdłuż najeżone, jak wichr wirowały —
Ich tarcze błyskały purpurą i złotem.....
Duch walki się wzmagał od dołu do szczytu,
I hufy dwóch wojsk potykały się lotem.

Toczyła się bitwa od świtu do świtu —
Mściciele ze krwistych rodzili się dymów,
Jak pól Katalaunu duchowie olbrzymów —
Toczyła się bitwa od świtu do świtu;
Aż zgięte, złamane, upadły sztandary,
I szranków obłoki pierzchnęły jak mary,
Na wiecznie świecącem się tle Elohimów....
Toczyła się bitwa od świtu do świtu —
Mściciele ze krwistych rodzili się dymów...

I znów zajaśniało królestwo błękitu,
I morskie turkusem mieniące się dale,
W nadbrzeżne szmaragdy oprawne wspaniale...
I znów zajaśniało królestwo błękitu.....
Okalał girlandą wśród złotej leliwy
Strumienie wód szklące się bluszcz pieszczotliwy,
I pluskał się łabędź we lśniącym krysztale....
I znów zajaśniało królestwo błękitu
I morskie, turkusem mieniące się dale....

http://rcin.org.pl

I błogo mi było na bryle granitu,
Bo znikły chimery ciemności i boju —
Dziwaczne obrazy mych uczuć rozstroju...
I błogo mi było na bryle granitu:
Bo za różnobarwną form świata oponą,
Co w duchu powstają jak fale i toną,
Trwa wiecznie błękitna dziedzina pokoju...
I błogo mi było na bryle granitu,
Bo znikły chimery ciemności i boju.

http://rcin.org.pl

APOKALIPTISCHE GESTALTEN.

(OBRAZ KAULBACHA).

Gdy ucichł święty hymnów śpiew,
W zachwycie jeszcze stałem,
Aż ryknął grzmiącym głosem lew:
„Wstań, spójrzyj!“ I spójrzałem:

Na białym koniu pędził wcwał
Straszliwy strzelec czarny,
Drżał przy nim sajdak, pełen strzał,
Otaczał strzelca, niby wał,
Zabójczy jad cmentarny.
Gdziekolwiek strzały jego łuk
Wypuścił jadem wrzące,
Przeciągał pogrzebowy cug,
Lub trupy żarł drapieżny kruk
Ohydne i cuchnące.
I dręczył ludożerczy mór
Zbolałe ludzkie łono;
A strzelca skroń wśród strzałów chmur
Wieńczyła się koroną....

http://rcin.org.pl

I gdy mię jeszcze strzelec trul
Obliczem swem zczerniałem,
Zaryczał grzmiącym głosem wół:
„Wstań, spójrzyj!“ I spójrzałem:

Mąż uzbrojony w lśniącą stal,
Na bystrym rydzym koniu
Szalenie pędził w mgławą dal,
I rycząc: „bij, i siecz, i pal!“
Tratował lud na błoniu.
I miotał z oczu połysk wstecz,
Co wzniecał wnet pożary,
I wznosił obosieczny miecz.
Szedł za nim huf z okrzykiem „siecz!“,
I krwiste niósł sztandary.

Widziałem stosy z ludzkich głów,
I gdy od strachu drżałem,
Cherubin-człowiek wyszedł znów:
„Wstań, spójrzyj!“ I spójrzałem:

Znędzniały, siwy jechał mąż
Na koniu chudym, czarnym,
I wołał kogoś, sycząc wciąż,
Jak syczy, żądłem grożąc wąż,
Pod głazem w lipcu skwarnym.
I wnet od czterech świata stron
Szarańczy lecą chmury:
I zginął całoroczny plon,
I wyschło źródło winnych gron,
I resztki zgryzły szczury.

http://rcin.org.pl

Nasienie głodu wszędy siał
Ten nędzarz na wpół nagi
Z naczynia, co przy sobie miał —
Naczynia nakształt wagi.

Gdy wreszcie zniknął trzeci znak
„Już koniec“ — zawołałem —
Aż oto rzekł mi Cherub-ptak:
„Wstań, spójrzyj!“ I spójrzałem:

I oto stąpał blady koń,
A na nim jeździec blady,
Ściągając swą kościstą dłoń,
W grobowe chusty wieńczył skroń;
Szło piekło w jego ślady.
Jak kruki, gdy poczują łup,
Szalonym lecą wirem,
Leciały hufce z krzykiem: — „zgub!“,
Za niemi się rozwierał grób,
Okryty czarnym kirem....
I trupi zapach ludzie truł
Po ciemnym tym obszarze
I wciąż kopali nowy dół
Piekielni ci grabarze.

I tak mię cieszył aniół-stróż:
„Bóg owe czasy skróci —
„I mija, mija plaga już,
„I nadal nie powróci!
„Te cztery kształty widma są,
„Co zgładzi ducha czystość

http://rcin.org.pl

„Przez nieśmiertelność dzielną swą —
„A oto rzeczywistość:

„Baranek swe królewstwo śle—
„Zstępuje, lśniąc opalem,
„W apoteozy jasnej mgle,
„Na żywem, szafirowem tle
„Świetliste Jeruzalem!.....“

http://rcin.org.pl

ELOHIM.

I.

Twarze, których skrzydła rozciągnione zwierzchu: dwie skrzydle każdego złączały się, a dwie zakrywały ciała ich.
Ezech. I. II.

W błękitnych jego skrzydłach ścielą się mgławice,
I błyszczą gwiazdy Krzyża z pasem Oriona,
I rodzą się i giną w ogniach jego łona,
Jak pyłki chryzolitów, słońca—błyskawice....

On buja, jak troskliwe matki gniazd-orlice,
Nad rojem światów, wabiąc ich złociste grona
Ruchami piór olbrzymich — kędy z tęcz korona
Cudnemi barwy znaczy myśli mych granice....

Tam z nim znów innych istot łączą się ramiona
Skrzydlate mgły szechiny—jestestw tajemnice....
Lecz jego twarz chwalebna ludziom zasłoniona,

Jak zasłonione jemu cudne Boże lice—
I tylko widzim skrzydła, w których śnią mgławice,
I błyszczą gwiazdy Krzyża z pasem Oriona.

http://rcin.org.pl

II.

On buja wśród najczystszych fal Bożego ducha,
I z ogniów Empireju tchnie na sfer bezmiary
Barwami tęcz płonące święte serc pożary,
Zkąd w oceanie tworów płomień niebios bucha.

I kryjąc dwiema skrzydły twarz w zachwycie [wiary,
Tajemnic nieśmiertelnych Adonai słucha....
A dwoje jego skrzydeł kryje otchłań głucha,
I dwoje on do lotu składa, jak sztandary....

Twarz jego pełna wdzięku, łaski, przebaczenia,
Tak miła, że dziecina od swej matki łona
Z uśmiechem doń słabemi zrywa się rączęty,

Tak błoga, że rozpaczy płyną łzy ulżenia,
Tak święta, że z piekielnych nawet ust demona
Wyciska wtór cudowny: „Święty, święty, święty!...“

http://rcin.org.pl

NAD ZATOKĄ AKABA.

(WEDLE LOTI'EGO).

Il ya un charme très invincible à se tenir lá, sous les palmiers noirs, devant la mer desolee, qui n'a ni ports, ni pêcheurs, ni navires.

Désert. Loti.

Nabudował też Salomon okrętów w Ansiongaber, które jest blisko Ailath, na brzegu morza czerwonego w ziemi Edom. I posłał sługi swe żeglarskie, którzy, gdy przypłynęli do Ophir, nabrawszy tam złota, przywieźli do króla.

Reg III. 9.

I.

Wielbląd stąpa po wzgórzach z czerwonego
[żwiru —
Wzgórzach, usianych w stosy konch różnobarwiste,
Ku palmom, unoszącym wachlarze złociste
W niezmierzoną kopułę żywego szafiru.

Zdala góry arabskie, jak królowie Tyru
W wieńcach z chmur oranżowych kładą szaty
[krwiste,
A u stóp ich turkusu przestrzenie perliste —
To morze, którem mędrzec wiózł złoto z Ofiru....

http://rcin.org.pl

Ah! Cherub niewidzialny pali gór ołtarze —
Już bucha płomieniami kadzidło do Pana,
I drży łono granitu w karbunkułów żarze!....

O nieskalane morze! ziemio nieskalana!....
Złota mędrców strzegące gór płomiennych straże!...
Dziś poń nie dąży okręt, ani karawana....

http://rcin.org.pl

II.

O ciche, turkusowe, nieskalane fale,
Wy, coście niosły Sabę przed tron Salomona,
I jego marynarzy w złotodajne dale:
Dziś okręt już nie mąci wód waszego łona,

Bo brzegów strzeże ziemia Edom wypalona,
A nurtu—różnobarwne konchy i korale
Od dziedziny Synajskiej ku arabskiej skale
I pustkom, co otwiera Akaba zielona!...

Tu pewnie rzeki raju w ucieczce przed światem
Przelały błogi spokój w świętych wód kryształe,
I Cherub dotąd wejścia broni majestatem....

Tu duch ku Ojcu światła wznieść się śmie wspaniale —
Niech-że z wami błękitnym spocznę tu szabatem
O ciche, turkusowe, nieskalane fale!...

http://rcin.org.pl

W OGRODACH EKKLEZYASTY.

(FRAGMENT EWOLUCYONISTYCZNY).

Sapientia ubi invenitur, et quis est locus intelligentiae? Non dabitur aurum obrizum pro ea, nec appendetur argentum pro commutatione ejus. Non conferetur tinctis Indiae coloribus, nec lapidi sardonycho pretiosissimo vel saphiro Trahitur enim sapientia de occultis.

Hiob. Cap. XXVIII.

W portyku, na tarasie wonnego ogrodu,
Zkąd w doliny spadały szumiące kaskady,
Z królową Sabą, żądną duchowej biesiady,
Na złotym tronie usiadł wielki mędrzec wschodu.
Przed nim lew wodotrysku tchnął powiewem chłodu,
A u stóp się pieniły szumne wodospady.

Sześćdziesiąt możnowładców stanęło przy tronie
Z dobytymi mieczami, z złotymi puklerze,
I lśniły ich szyszaki i srebrne pancerze;
Siwi mędrce Sabei po królowej stronie
Stali poważnie w dumnem i milczącem gronie,
Udrapowani w białe, fałdziste odzieże.

http://rcin.org.pl

Wachlarz, rozpięty ręką czarnego kuszyty,
Pałał tęczą kamieni z cudnych wysp Ofiru;
Szaty władzców błyszczały od purpury Tyru,
Czoło króla ozdabiał wieniec złotolity —
A królowej — dyadem z dyamentów uwity,
Suknię sprzączka spinała z dużego szafiru.

I rzekł Ekklezyasta z łagodnym uśmiechem
Do Saby, co z papugą igrała niedbale:
„Myślałem — wszystko marność — czasu szum-
[ne fale
„Unoszą gammę stworzeń z wirowym pośpie-
[chem,
„By ciągle ją powtarzać różnobarwnem echem,
„Jak w pierwszym dniu stworzenia cudnie
[i wspaniale....“

„Oto, na fjoletowe gór moabskich złomy
„Szybuje obłok, niby łabędź srebrnopióry,
„On się napił z tych kaskad, nim wzleciał do góry,
„I znów wróci do źródła od jezior Sodomy;
„W gruzach leżą wspaniałe Jerychonu domy,
„By niegdyś, wbrew przekleństwu, wznieść zwalone
[mury“.

„Wszystko dziś istniejące istniało na świecie,
„Jak wał morski powstało, znikło, potem skry-
[cie,
„Trwało w odmiennych kształtach, jak w two-
[rów przedświcie,

http://rcin.org.pl

„I znów, po zimie śmierci, zmartwychwstało
[w lecie.
„Wszystko ma jedne cele, więc pókiśmy w kwie-
[cie“ —
— „Mówilem — rwijmy róże, co nam zsyła ży-
[cie.....“

„I urządzałem sady wśród pustyń obszaru,
„Ogrody wonnych ziółek, łasy i winnice,
„Kopałem wpośród piasków studnie i krynice —
„I drżeli ze zdumienia książęta Cedaru
„Mianując moje sprawy omamieniem czaru,
„I pragnęli oglądać me szczęśliwe lice“.

„Okręty me płynęły z okrętami Tyru,
„Ztamtąd, gdzie Asongaber krańców pustyn
[strzeże —
„Widziałaś mój olbrzymi port w Asongaberze —
„Z tego portu zwożono mi złoto Ofiru,
„Koczkodany, i pawie, i drogie odzieże....
„I nazbierałem sobie skarbów, niby żwiru“.

„Na olbrzymie kolumny kładłem kapitele,
„By na nich tytaniczne wznieść wiązania stropu,
„Co mają niegdyś runąć wśród czasów potopu —
„Straciłem na to złota, robotników wiele;
„Lecz pojąłem, że nie te są ludzkości cele —
„ I nie czułem już więcej do pracy pochopu....

http://rcin.org.pl

„I wszczęłem wnet badania nad mym własnym
duchem,
„Co przemawiał wśród ciszy przytłumionym
głosem—
„O! nie — królowo! marność nie jest stworzeń
losem,
„Gdyż postęp się połącza z ich wirowym ru-
chem,
„Postęp, co cel oświeca wielkich prawd wybu-
chem,
„Cel, który istniał jeszcze przed stworzeń chao-
sem....“

W tem powiew musnął brzegi jedwabnej kotary —
Chyży jastrząb w papugę swe zanurzył szpony,
I w uścisku drapieżcy zadrgał ptak zielony....
Jękła strzała,—padł jastrząb z szczątkiem swej ofiary...
Mdłość uczuła królowa — medyk z Phutu stary
Drogą ambrą ją cucił, nad krzesłem schylony....

I mówiła królowa: „W stworzenia szeregu
„Jakież miejsce ma zająć mała ta ptaszyna?
„Gdzież były by jej cele, jej życia przyczyna?
„Krążyłyżby wciąż twory w bezmyślnym obiegu;
„Rozwiałyżby nas także odmęty bez brzegu,
„Jak woń mirry rozwiewa ziemia beduina?“

Odparł król: „Me badania na to światło leją:
„Istnieje niewidomie duch we wszechogromie,
„I objawia się w kształtach stworzenia widomie,
„Ale kształty stworzenia przez się nie istnieją —

http://rcin.org.pl

„Tak, czujemy powietrze, kiedy wichry wieją,
„Nie czujemy, gdy znagła sposzną nieruchomie."

„Bóg najprzód stworzył światłość—to jest— roz-
lał ducha
„W otchłanie przedczasowe, by ujawnić twory
„Na tem tle żywem — odtąd ranki i wieczory
„Stworzenia w różne barwy lśnią i cisza głucha
„Zmieniła się w melodyę, godną Stwórcy ucha,
„ I zapełniły niebo złote meteory."

„A wszystko szło w porządku: wpierw kamienna bryła
„Wzięła z owego morza ducha odrobinę,
„By stać się tem, czem była, zatem duch w roślinę
„Powoli ją zamienił, aż wezbrana siła
„We zwierzę coraz dalej drzewo zamieniła,
„By zatem popchnąć w wyższą stworzenia dziedzinę.

„Duch potrzebuje formy, ciało jest zbiornikiem
„Tej perły, która skoro tylko się wylęga,
„Porzuca swoją konchę i po inną sięga,
„Co doskonalszą — form tych nie obejmiesz li-
kiem,
„Zaś duch po owych szczeblach wznosi się pło-
mykiem
„Wciąż więcej jasnym—jasność to ducha potęga!...

„Tam, gdzie żarem się zdają najstraszliwsze mrozy,
„Gdzie żaden się pierwiastek życia nie wylęga,
„Gdzie ciało, ginąc, krańców nicości dosięga,
„Gdzie wśród próżni panuje tajemnica grozy,—

http://rcin.org.pl

„Tam się żywiej objawia ducha wszechpotęga
„W ruchach, którym przyświeca blask apoteozy....

„Duch sam tylko istnieje—ciała—formy ducha,
„Duch nieśmiertelny, ciała zmienne i śmiertelne,
„Współistniejące z duchem, lecz nie samo-
[dzielne —
„Fale, co z swego łona Ocean wydmucha.
„Skrą ducha się kieruje forma czcza i głucha
„I z larwy tworzy szaty motyla weselne!....

„Duch dla celów stworzenia wyrabia organa,
„By uczynić istoty niezawisłe, trwalsze,
„Coraz bliższe do wzoru, coraz doskonalsze —
„Żadna istność w tej skali nie ma być wzgardzana,
„Bo przezeń i kamienie wołają — Hosanna! —
„By stać się swobodnymi, wzejść na szczeble dalsze...

„Zaś Bóg wciąż tajemnicze cugle świata dzierży:
„Myślano, że na miejscu księżyc z jasnem słońcem,
„Ciągle się obracają kołem wirującem;
„Lecz dzisiaj badacz wykrył na Chaldejskiej wieży
„Że słońce razem z ziemią i księżycem bieży
„Od gwiazd świetlanej Kosy do Herkula gońcem.

„I niosą ciągle światy chyże czasu fale
„Nieskończoności wiecznej lazurowym szlakiem,
„I kroki swe pomyka słońce z gwiazd orszakiem
„Do nieznanego celu, w nieznajome dale,
„By każdy drobny proszek w nowych sfer kryształe
„Zamienił się w dyament z nowym zodyakiem."

http://rcin.org.pl

„Ten wie kto bada, albo komu to jest danem;
„Jednak praca szperacza w mnóstwie form stwo-
[rzenia
„Nigdy nie może dotrzeć do istoty rdzenia,
„Bo dla ludzi duch zawsze będzie *niezbadanem*,
„Więc raczej się ukorzmy przed stworzenia
[Panem
„I czekajmy w przyszłości jasnej objawienia".

„A człowiek.... jego wzorem jest Ahuramazda:
„Walka z namiętnościami—to udział człowieka,
„I droga nazbyt trudna i nazbyt daleka
„Do swego pierwowzoru, duchowego gniazda.
„Lecz ulży ją cudowna Jakóbowa gwiazda,
„Której wejścia lud boży z upragnieniem czeka."

„Po zużyciu tej formy duch inną utworzy,
„By pysznie się rozwinąć tajemniczym kwia-
[tem,
„I postępować wiecznie jasnym majestatem
„Ku celom, co wskazuje święty palec Boży...."
Już zachód się rumienił promieniami zorzy
I okryły się góry przezroczym szkarłatem.

Rozbierała królowa mądre króla słowa —
Wtem wszystkich się zwróciły oczy ku kotarze,
Zkąd, wśród dziewic, niosących indyjskie wachlarze,
Witała gościa cudna Judei królowa,
Zapraszając do wnętrza, gdzie sala godowa
Brzmiała od dźwięków lutni w biesiadników gwarze.

http://rcin.org.pl

Nocni z wież oddalonych krzyknęli strażnicy;
Na wonny przestwór sadów spadła w kroplach
rosa,
I skryły się w pomroki kopułę niebiosa.....
Wodospady szemrały słowa tajemnicy....
A nad ziemią się ciągnął świetlny szlak mgła-
wicy,
Paląły Wóz niebieski i promienna Kosa...

http://rcin.org.pl

OBJAŚNIENIA.

SONET — PUSTYNIA. III. Ogniska ziemi strachu.... „Brzemię pustyni morskiej. Jako wichry z południa przychodzą, z ziemi strachu...“ Izajasz XXI. 1.

SONET — KARMEL. „Morze wysp narodów“ u Żydów Śródziemne morze. „Od tych (synów Jafeta: Jawana, Eliza, Tharsis, Cethim i Dodanim) rozdzielone są wyspy narodów w krainach swoich“. Gen. X. 5.

„Gdy kraj pozbawił prorok trzyletniego plonu“.

Elijasz prorok, zamieszkały na Karmelu, dla bałwochwalstwa Izraelowego powstrzymał deszcz na półczwarta lata.

Bazylijka—Ocimum basilicum z rod. Labiatae.

SONET — JORDAN. .... „w głębokiej Sodomskiej mogile....“

http://rcin.org.pl

Jordan ma ujście w morzu Martwem. Morze to, wedle geologów, powstało w przedhistoryczne czasy, wszakże miasta krainy Siddim, czyli Sodomskiego Pentepolu (Sodoma, Gomorra, Segor, Seboim i Adama) zaginęły w falach tego słonego jeziora za czasów Abrahama, wskutek wybuchu, który podniósł zwyczajny poziom wód.

SONET — BETHLEHEM. „rodzaj Enakowy...“

Enak — gigant w historyi Hebreów. Jozue w rozdz. XIV. 15 powiada: Hebron, zwane pierwiej — Kariath-Arbe; Adam największy między Enakim tam leży.“

„do zamknionego sadu króla i poety....“

„Ogród zamknięty“ Salomona w pobliżu Bethlehemu, do którego woda przeprowadzona ze „zdroju zapieczętowanego.“

SONET — IV. MOGIŁA w AIN KAREM. Zawzięty wróg chrześcijaństwa, wyznawca Mojżesza, nagle nawrócony w Rzymie dziwnem widzeniem Matki Bożej, oddał się apostolstwu wśród dawnych współwyznawców, fundował domy sierot i klasztory tak zwanych córSyońskich w Jeruzalem i Ain Karemie, gdzie też pochowany. Charakterystyczne je-

http://rcin.org.pl

go słowa świeżo po nawróceniu: Oh! ce que j'ai vu, je ne dois, je ne puis le reveler qu'à genoux. Elle ne m'a point parlé, mais je tout compris." (Notice historique sur l'origine et les effets de la medaille miraculeuse. Paris 1842).

„On Urim był i Thummim...."

Nie zupełnie wyjaśnione słowa hebrajskie. Wulgata tłómaczy je przez „naukę i prawdę", rabinowie przez „jasność i doskonałość". Wedle Exodu XVIII 30, rozkazał Bóg Mojżeszowi położyć U. i Th. na załóżce kwadratowej z dwunastoma drogiemi kamieniami (rationale, Λόγιον), którą przypinano do naramiennika arcykapłana.

SONET — NAZARETH. Gwiazdosz—Aster tripolium, do rozdz. Compositarum należący.

Zawilec — Anemone stellata — Ranunculaceae.

SONET — TYBERYADZKIE MORZE. Iskroń, korona cesarska — Fritillaria imperialis — z rod. Liliaceae. O nim to Chrystus mówi, iż piękniejszy od Salomona w ozdobie jego.

SONET — JERUZALEM. Gduła—Cyclamen persicum z pierwiosnków.

Leliwa — Asphodelus — z liljowatych.

http://rcin.org.pl

Kosaciec—Iris rodz. Irideae.

„Mur zębaty świątyni obwodu...“

Mur saraceński z basztami, opasujący dawną świątynię Salomona, na górze Moriah—Haram-al-szerif.

„O słońce gór wieczystych ..“

Illuminans mirabiliter de montibus aeternis. Ps. LXXL.

„By dusza, jako owa wielbłądzica chyża....“

— Wielbłądzico prędka, przywykła puszczy — Jeremiasz II. 23.

BURZA. „Jak pól Katalaunu duchowie...“

Bitwa koło miasta Durocatalaunum (Châlons sur Marne), czyli „bój narodów“, w której przyjmowało udział pół miljona barbarzyńców pod dowództwem Attyli, oraz Rzymianie z Aecyuszem na czele, wisigotowie z królem Teodorykiem, burgundowie i frankowie. Na pobojowisku zostało 165 tysięcy trupów. Wedle ówczesnych mieszkańce Szampanii mieli widzieć duchów poległych wojowników w zaciętej walce z hufcami żywych rycerzy.

SONET — ELOHIM. Elohim—dosłownie — bogowie. Oni wyobrażają się w Piśmie Św. ciągle zstępującymi i wstępującymi. Czasem to słowo używa się w znaczeniu

http://rcin.org.pl

Bóg, lecz rzadko. *Szechina* jest to obłok światły, złożony z Elohimów.

Empireum.—Najwyższe niebo scholastyków.

W OGRODACH EKKLEZYASTY. Kuszyta—mieszkaniec krainy Kusz—murzyn.

Ophir. Dziś odnaleziony brzeg Afryki wschodni, koło rzeki Zambezi (krajowcy zowią Afur), bogaty w kopalnie złota i drogich kamieni. Długo myślano, że są to wyspy koło Indyi. Handel Salomona w Ofir znany z ks. królewskich.

Jeziora Sodomy:—Morze martwe.

„W gruzach leżą wspaniałe Jerychonu domy...“

Zburzone przez Jozuego Jerycho odbudowane zostało za czasów Achaba, króla Izraelskiego, wbrew przekleństwu Jozuego (Horma). Hiel z Bethela na pierworodnym swoim Abiramie założył je i na ostatnim—Segubie postawił bramy jego. Król. III. 6. v. 34.

Książęta Cedaru. Szejkowie rodów arabskich.

Asongaber. Niegdyś sławny port Salomona, dziś Akaba, leży nad opuszczoną teraz odnogą morza czerwonego.

Phut— Libya, północna Afryka.

http://rcin.org.pl

„Tam, gdzie żarem się zdają najstraszliwsze mrozy.

Absolutne zero, czyli temperatura — 273, kiedy znika różnica między twardym, ciekłym i lotnym stanem ciał; a zjawiska magnetycznej i elektrycznej natury dochodzą do najwyższego stopnia rozwoju.

Badacz wykrył na Chaldejskiej wieży....“

Chaldejowie mieli stosunki z Izraelitami i za czasów Salomona.

„I był mędrszy nad wszystkie *wschodnie ludzie* i Egypcyany; mędrszy niż Ethan Ezrahita (niektórzy czytają Zarathustra), Hetman i Chalchol i Darda, synowie Mahol....“ Król. III. 4. 31.

„Od gwiazd świetlanej Kosy do Herkula....“

Kosa - Orion. Wiadomo, że słońce w ruchu swym postępowym dąży w kierunku od Oriona do Herkulesa.

Ahuramazda—w religii Persów żywioł dobrego, w nieustannej walce zostający z żywiołem złego — Arymanem.

Wóz niebieski: Konstellacya Niedzwiedzicy.

http://rcin.org.pl

SONET — NAD ZATOKĄ AKABA.

Rzeki raju. „Phison—ta okrąża całą ziemię Hewilath, gdzie się rodzi złoto, tam też się znajduje bdellium (żywica z Balsamodendron africanum) i kamień onyx; Gehon ta okrąża całą ziemię murzyńską; Tygris — ta idzie ku Assyryjczykom i Euphrates". Pierwsze dwie rzeki nieznane.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

SPIS RZECZY.

	Str.
Pustynia	2
Karmel	5
Jordan	7
Martwe morze	9
Bethlehem	10
Sadzawki Salomona	11
Urtas	12
Mogiła A. Ratisbonne w Ain-Karem	13
Nazareth	14
Tyberyadzkie morze	17
Jeruzalem	19
Gethsemani	23
Burza	27
Apokaliptische gestalten	30
Elohim	34
Nad zatoką Akaba	36
W ogrodach ekklezyasty	39
Objaśnienia	47

http://rcin.org.pl

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
Biblioteka
ul. Nowy Świat Nr 72
00-330 Warszawa
Tel. 26-68-63, 26-52-31 w. 42

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F.
1111